

Sygn. akt VIRCa 194/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Biernat-Kalinowska

Sędziowie: SO Elżbieta Schubert

SR del do SO Natalia Rzewuska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Grandys

po rozpoznaniu w dniu 02 października 2013 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. C.

przeciwko małoletnim W. C. i A. C. zastąpionym przez ustawową przedstawicielkę M. C.

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji powoda T. C.

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 27 maja 2013 roku

sygn. akt III RC 309/13

oddala apelację.

Sygn. akt VI RCa 194/13

UZASADNIENIE

Powód T. C. wniósł o obniżenie alimentów zasądzonych w wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 8 sierpnia 2012 r. w sprawie VI RC 537/12 na rzecz jego małoletnich dzieci W. C. i A. C. z kwot po 800 zł miesięcznie, łącznie 1.600 zł do kwot po 400 zł miesięcznie, łącznie po 800 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu wskazał, iż alimenty w obecnej wysokości są nieadekwatne do usprawiedliwionych potrzeb małoletnich oraz przewyższają jego możliwości zarobkowe i majątkowe. Jednocześnie podkreślił, iż w czasie, kiedy małoletni przebywają pod jego opieką (według jego wyliczeń 30% czasu w ciągu roku) pokrywa on wszelkie koszty ich utrzymania. Uzasadniając nieadekwatność potrzeb małoletnich w stosunku do przysługujących im alimentów powód obliczył, że koszt utrzymania każdego z małoletnich wynosi około 700 zł miesięcznie, w co nie należy wliczać kosztów opieki do dzieci, wyjazdów wakacyjnych, ferii zimowych, a także dodatkowych zajęć pozalekcyjnych, zakupu książek, zabawek, gier oraz wydatków na opiekę medyczną. Podniósł, że dzieci nie uczęszczają obecnie na żadne dodatkowe płatne zajęcia, a wszelkie wakacje i ferie do tej pory były organizowane przez powoda. Wskazał również na radykalną zmianę w swojej sferze majątkowej, wiążącą się ze zmniejszeniem jego miesięcznych zarobków, które obecnie wynoszą 5.880 zł.

Pozwani małoletni W. C. i małoletnia A. C. reprezentowani przez matkę M. C. w odpowiedzi na pozew wnieśli o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwani podnieśli, iż w okresie od wydania wyroku rozwodowego nie uległa zmianie ani sytuacja małoletnich, ani też dochody powoda. Wskazali również, iż powód już w trakcie sprawy rozwodowej kwestionował uzasadnione potrzeby małoletnich, a niniejsze powództwo jest tylko polemiką z ustaleniami dokonanyymi przez Sąd Okręgowy.

Zdaniem matki małoletnich aktualne potrzeby małoletnich nie uległy zmianie. W dalszym ciągu dzieci uczęszczają na dodatkowe zajęcia, a dodatkowa opieka osoby trzeciej była także konieczna w czasie, kiedy strony mieszkały jeszcze razem. Sytuacja zawodowa powoda i osiągnięte przez niego dochody również nie uległy zmianie od czasu wspólnego pożycia rodziców małoletnich, a tym bardziej od czasu zakończenia sprawy rozwodowej.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód jest pracownikiem naukowym w stopniu doktora, pracującym między innymi na Uniwersytecie G. oraz w (...) Szkole Wyższej im. J. R.. Jego miesięczne zarobki z tych dwóch źródeł wynoszą około 5.880 zł netto. W związku z pracą na Uniwersytecie G. powodowi przysługuje dodatkowa trzynasta pensja. Powód mieszka obecnie w G.. Na miesięczne koszty utrzymania powoda składają się m. in. się koszty dojazdów do pracy, koszt hotelu asystenckiego. Powód przestał ponosić jakikolwiek wydatki związane z utrzymaniem domu w O., a także przestał dokładać się do spłat rat kredytu zaciągniętego na ten dom. Wydatki te ponosi obecnie w całości przedstawicielka ustawowa pozwanych. Rodzice małoletnich nie dokonali jeszcze podziału majątku wspólnego. Powód spędza z dziećmi średnio jeden weekend w miesiącu. W czasie kontaktu z małoletnimi powód zapewnia im różne atrakcje np. wyjścia do kina, na basen, do restauracji. Powód spędził z dziećmi również część ferii zimowych. Powód, tak jak w poprzednim czasie, leczy się na chorobę związaną ze zwyrodnieniem kręgosłupa oraz na astmę. Ma również problemy ze wzrokiem, co wymaga konsultacji specjalistycznych i zakupu niezbędnych środków profilaktycznych. Małoletni W. C. uczęszcza do szkoły podstawowej w G.. Dodatkowo chodzi na zajęcia taneczne. Małoletni uczęszcza również na dodatkowe zajęcia organizowane przez szkołę. W tym roku przystąpił do pierwszej komunii. Małoletni jest również alergikiem oraz wymaga leczenia przez specjalistę ortodontę. Comiesięczne leki alergiczne dla małoletniego kosztują około 50-100 zł. Koszt comiesięcznych wizyt u specjalisty ortodonty i dentysty wynosi około 150 zł. Małoletnia A. C. uczęszcza do przedszkola w G., którego koszt wynosi w zależności od miesiąca od około 300 do 360 zł miesięcznie. Dodatkowo chodzi na zajęcia taneczne oraz gimnastykę korekcyjną, rytmikę, robotykę, a także zajęcia z języka angielskiego, których łączny koszt to około 1.100 zł miesięcznie. Małoletnia wymaga również opieki dentystycznej i ortopedycznej związanej z wadą w budowie ścięgna A., z czym wiąże się potrzeba noszenia specjalistycznego obuwia, a także przyszły zabieg medyczny. Matka pozwanych M. C. zatrudniona jest w charakterze naukowym na Uniwersytecie (...)- (...). Prowadzi również indywidualną praktykę lekarską. Jej miesięczne dochody wynoszą średnio około 13.000 zł brutto. W ostatnim czasie dochody matki z tytułu pracy w szpitalu zmalały, albowiem miała mniej dyżurów. Po wyprowadzeniu się powoda poświęca ona więcej czasu dzieciom, a nadto w ostatnich miesiącach dużo czasu przeznaczala na naukę do egzaminu na II stopień specjalizacji, który ostatecznie zdała. M. C. z uzyskiwanych dochodów oraz alimentów samodzielnie ponosi wszelkie koszty związane z utrzymaniem siebie, dzieci, między innymi opłaty za media, prąd, gaz, koszty żywienia i ubrania, niezbędna chemia. Ponosi ona samodzielne całkowite koszty utrzymania domu w O. przy ulicy (...), w którym zamieszkuje wraz z małoletnimi dziećmi. Koszt utrzymania domu wynosi w zależności od miesiąca od około 700zł do około 2.500 zł. Matka małoletnich samodzielnie spłaca również zaciągnięty wraz z powodem kredyt na budowę domu, a raty wynoszą miesięcznie około 2.000 zł. W związku z wykonywaną pracą zmuszona jest również do częstego korzystania z usług opiekunki do dzieci w celu zapewnienia im opieki w czasie nocnych dyżurów. Miesięcznie przeznaczala na to około 1.000 - 1.200 zł. Matka małoletnich dba także o zaopatrzenie małoletnich w niezbędne artykuły szkolne i przedszkolne, zakup niezbędnych ubrań, zapewnia im niezbędną opiekę medyczną oraz lekarstwa, co razem z niezbędnym żywnością wynosi miesięcznie około 1.200-1.400 zł na obydwójce dzieci. W bieżącym roku samodzielnie zorganizowała małoletniemu W. uroczystość związaną z jego przystąpieniem do pierwszej komunii z czym łączył się wydatek w okolicy 2.500 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Powołując się na przepis art. 138 k.r.o. Sąd I instancji doszedł do wniosku, że nie zaszła zmiana w sytuacji majątkowej, osobistej i rodzinnej stron, która uzasadniałaby zmianę obowiązku alimentacyjnego ciążącego na powodzie. Analizując sytuację majątkową powoda Sąd wskazał, że podnoszone przez powoda argumenty sprowadzają się w istocie do polemiki z rozstrzygnięciem zawartym w wyroku rozwodowym, i jedynie w niewielkim stopniu dotyczą nowych okoliczności jakie ujawniły się w okresie ostatnich 10 miesięcy. Przede wszystkim uznano, że w ciągu ostatnich 10 miesięcy z pewnością nie zmały usprawiedliwione potrzeby małoletnich pozwanych, bowiem dzieci znajdują się w fazie intensywnego wzrostu i rozwoju, a zatem koszty ich utrzymania wzrastają, a nie maleją. Nadto małoletni pozwani nadal posiadają liczne schorzenia – problemy z zębami, choroba alergiczna w przypadku małoletniego W., schorzenie związane ze ścięgnem A. w przypadku małoletniej A., a także zapadają na liczne przeziębienia i choroby, a z którymi również wiąże się potrzeba właściwego leczenia i opieki medycznej. Niezależnie od wzrostu potrzeb małoletnich powodów, nieustannie rosną również koszty ich utrzymania, co wyraża się we wzroście cen towarów i usług. Sąd Rejonowy podzielił stanowisko matki małoletnich odnośnie do kosztów utrzymania dzieci, uznając, że wydatki te pozostają na zbliżonym poziomie jak w trakcie sprawy rozwodowej. Zdaniem Sądu brak jest jakichkolwiek powodów do kwestionowania zasadności wydatków na leczenie małoletnich, ich edukację, na ich dodatkowe zajęcia lub też atrakcje związane ze spędzaniem wolnego czasu. W szczególności, Sąd uznał za celowe i usprawiedliwione wydatki czynione przez przedstawicielkę ustawową pozwanych na opiekunkę, która opiekuje się dziećmi w czasie, gdy ma nocne dyżury w pracy. Między innymi dzięki takiej formie zarobkowania matka małoletnich zdobywa właśnie środki na utrzymanie rodziny. Poza tym wskazać uznano, iż ustalenie takich okoliczności – jak wzrost kosztów utrzymania, wysokość wydatków na dorastające dzieci w wieku szkolnym – w dużej mierze opiera się na faktach notoryjnych. Każdy przeciętny człowiek, posiadający minimalne doświadczenie życiowe - obdarzony potomstwem, utrzymujący się z własnej pracy, robiący zakupy - ma doskonałą wiedzę na temat kosztów utrzymania rodziny. Prowadzenie szczegółowego postępowania dowodowego w tym zakresie nie jest konieczne.

Sądu Rejonowy nie podzielił argumentów powoda, iż dzieci spędzają z nim 30% czasu, w czasie którego ponosi on ich koszty utrzymania, ponieważ rzeczywiste kontakty ojca z dziećmi mają znacznie mniejszy wymiar. Wszystkie stałe wydatki związane z edukacją, leczeniem, wychowaniem oraz zapewnieniem małoletnim warunków mieszkaniowych pozostają na tym samym poziomie i ponosi je nadal na bieżąco matka małoletnich. Poza tym przyjął, że rodzina przed rozwodem żyła na poziomie powyżej przeciętnej i podkreślił, że małoletnie dzieci mają prawo do życia na takim poziomie, na jakim żyły, gdy ich rodzice tworzyli jeszcze rodzinę. Odnosząc się do możliwości majątkowych powoda przyjął, że pozostają one na takim samym poziomie, jak w czasie sprawy rozwodowej.

Powyższy wyrok w całości apelacją zaskarżył powód T. C..

Orzeczeniu zarzucił:

1. błędy w ustaleniach faktycznych polegające na uznaniu, że:

- po wydaniu wyroku rozwodowego nie zmieniły się możliwości majątkowe powoda poprzez pominięcie faktu, że powód po rozwodzie wyprowadził się do G. i zaciągnął kredyt na zakup mieszkania z miesięczną ratą 1.500 zł, a nadto, że utracił dodatkowe źródła dochodu istniejące w chwili wydawania wyroku rozwodowego,

- pominięcie faktu, że małoletnia pozwana przestała uczęszczać do płatnego przedszkola i we wrześniu rozpoczęła naukę w bezpłatnej szkole państwowej,

- uznanie, że powód nie uczestniczy w kosztach utrzymania domu w O. i niezasadne przyjęcie, że koszty utrzymania całego domu stanowi koszt utrzymania małoletnich pozwanych,

- niezasadne przyjęcie, że koszt utrzymania małoletnich, które winien ponosić powód wynosi po 800 zł na dziecko, podczas gdy całkowity koszt utrzymania jednego dziecka zamyka się kwotą 700 zł,

- niezasadne przyjęcie, że powód nie wykorzystuje w pełni swych możliwości majątkowych, podczas gdy pracuje na dwóch uczelniach,

- niezasadne przyjęcie, że zarobki matki małoletnich zmalały od czasu sprawy o rozwód,

2. obrazę przepisów prawa materialnego:

- art. 135 § 1 k.r.o. poprzez uznanie, że kwota po 800 zł zasądzona tytułem alimentów odpowiada potrzebom małoletnich i możliwościom majątkowym i zarobkowym powoda,

- art. 138 k.r.o. poprzez uznanie, że po stronie powoda nie doszło do zmiany stosunków uzasadniających żądanie obniżenia alimentów, podczas gdy z zaświadczeń z (...) Szkoły Wyższej i Uniwersytetu G. wynika, że nastąpiła radykalna zmiana stosunków w sferze finansowej powoda,

- art. 133 § 1 k.r.o. poprzez zaliczenie do usprawiedliwionych potrzeb małoletnich wydatków związanych ze spłatą kredytu hipotecznego oraz jednorazowego wydatku w kwocie 2.500 zł na zakup drewna kominkowego,

- art. 129 ust. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym poprzez uznanie, że powód może pracować na więcej niż dwu uczelniach,

Poza tym powód zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną oceną materiału dowodowego z pominięciem wszechstronnego rozważenia zgromadzonych dowodów.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i obniżenie alimentów do kwot po 400 zł na rzecz każdego z małoletnich pozwanych, ewentualnie o uchylene orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Matka małoletnich pozwanych w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie.

Wskazała, że powód nie wywiązuje się z ustaleń dotyczących kontaktów z dziećmi. Deklaracje powoda co częstych kontaktów z dziećmi były brane pod uwagę przy ustalaniu wysokości alimentów w toku sprawy rozwodowej – wówczas powód wyrażał chęć kontaktów z małoletnimi przez co najmniej dwa weekendy w miesiącu, jeden długi weekend w roku, tydzień ferii i miesiąc wakacji. W ostatnim czasie powód nie wywiązuje się z deklarowanych kontaktów i widuje się z dziećmi rzadziej niż raz w miesiącu, zatem twierdzenie, że spędza z małoletnimi 30% czasu w ciągu roku nie polega na prawdzie. Ponadto już w toku poprzedniej sprawy centrum życiowe powoda znajdowało się w G. i kwestia ponoszonych przez niego kosztów dojazdu do O. była brana pod uwagę w tamtym postępowaniu. Matka małoletnich podniosła także, że powód nie uczestniczy w żadnych kosztach utrzymania wspólnego domu, mimo tego, że nadal z niego korzysta – zamknął jedno z pomieszczeń, w którym przechowuje swoje rzeczy. Wskazała także, że powód pozostaje w związku z inną kobietą, co ma wpływ na ponoszone przez niego koszty utrzymania, są one mniejsze niż przy samodzielnym funkcjonowaniu. Podniosła także, że powód nie wykorzystuje w pełni swych możliwości zarobkowania, a ustawa o szkolnictwie wyższym nie ogranicza możliwości podejmowania zatrudnienia na podstawie umów cywilnoprawnych, z czego powód przez wiele lat korzystał. Odnosząc się do kosztów utrzymania małoletnich wskazała, że pozwani mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami. Mimo tego, że małoletnia córka rozpoczęła naukę w szkole podstawowej, nie wiąże się to ze zmniejszeniem koniecznych wydatków na jej rzecz, bowiem dochodzą nowe wydatki związane z kupnem podręczników, pomocy szkolnych, dodatkowymi zajęciami. Wskazała także, że zaciągnięcie przez powoda kredytu na kupno nieruchomości w G. jest konsekwencją związku z nową kobietą i obciążenia z tego tytułu nie mogą wpływać na zakres obowiązku alimentacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy w pełni podziela zarówno ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, jak i ich ocenę prawną. Zarzuty apelacyjne stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy i nie zasługują na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności przytoczyć należy treść art. 138 k.r.o., zgodnie z którym „w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego”. Sąd Rejonowy przeprowadził szczegółowe postępowanie w tym zakresie i, wbrew twierdzeniom skarżącego zawartym w apelacji, w sposób właściwy dokonał oceny zgromadzonych dowodów, a zatem niezasadne są także zarzuty apelacyjne odnośnie do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Zarzuty skarżącego dotyczące błędów w ustaleniach faktycznych nie mogą się ostać.

Fakt zaciągnięcia kredytu na kupno nieruchomości po uprawomocnieniu się wyroku zasadzającego alimenty, choć faktycznie wpływa na realne możliwości płatnicze powoda, to w świetle art. 138 k.r.o., nie może być brany pod uwagę. Powód zaciągnął kredyt na kupno nieruchomości mając pełną świadomość istniejącego obowiązku alimentacyjnego. Zaciąganie nowych zobowiązań finansowych nie może następować kosztem zaspokojenia potrzeb małoletnich dzieci. Poza tym skarżący, mimo zobowiązania, nie złożył wniosku o kredyt, z którego wprost wynikałoby, jakie dochody deklarował i jakie ma możliwości płatnicze. Przyznał przy tym, że kredyt zaciągnął wspólnie ze swoją partnerką, zatem twierdzenie, że obciążony jest ratą w wysokości 1.500 zł miesięcznie nie polega na prawdzie, skoro do spłaty kredytu zobowiązane są dwie osoby.

Nie jest także zasadny zarzut dotyczący nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy faktu zmiany miejsca zamieszkania powoda z O. na G.. Skarżący zatrudniony był i nadal jest w dwóch uczelniach wyższych – w O. i w G., dokonał wyboru stałego miejsca zamieszkania w oderwaniu od możliwości osobistego udziału w życiu dzieci, a z faktu wyprowadzki nie może wyciągać pozytywnych dla siebie wniosków i żądać uwzględnienia kosztów ponoszonych na dojazdy.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego uwzględnienia przy ustalaniu kosztów utrzymania małoletnich opłat związanych z utrzymaniem całego domu, wskazać należy, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń w tym zakresie. Matka małoletnich wraz z dziećmi zajmuje dom stanowiący majątek wspólny jej i skarżącego. Koszty mieszkania, w tym koszty utrzymania domu, niewątpliwie wliczają się do kosztów utrzymania małoletnich, bowiem zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych jest podstawowym obowiązkiem rodzicielskim. Skoro powód nie partycypuje aktualnie w żadnych kosztach związanych z domem, a koszty te ponosi matka małoletnich, to logicznym jest, że stanowią one koszt utrzymania rodziny, w tym małoletnich dzieci.

Fakt ustalenia kontaktów małoletnich pozwanych z powodem nie oznacza automatycznie, że w czasie gdy dzieci przebywają z ojcem, ten zwolniony jest z obowiązku alimentacyjnego. Podkreślić należy, że wysokość alimentów ustalana jest między innymi w oparciu o potrzeby uprawnionych, a te kształtują się niejednolicie w zależności od np. pory roku, czy stanu zdrowia dzieci w danym okresie czasu. Wysokość alimentów określana jest zawsze jako średnia, przy uwzględnieniu miesięcy, w których wydatki na dzieci są wyższe, jak i tych, w których są niższe.

Właściwie Sąd I instancji przyjął, że powód powinien w pełniejszy sposób wykorzystywać swoje możliwości zarobkowe. Wprawdzie ma on pracę na dwóch uczelniach wyższych, niemniej jednak ma możliwości podejmowania dodatkowego zatrudnienia w ramach umów o dzieło, czy o świadczenie usług, z czego w ubiegłych latach korzystał.

Odnosząc się do podniesionych przez skarżącego zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. podkreślić należy, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, jedynie bowiem takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, a do tego w istocie sprowadzają się sformułowane przez pozwanego zarzuty.

W tym miejscu przypomnieć należy, że unormowanie obowiązku alimentacyjnego przez sąd zastępuje – będące regułą – spełnianie tego obowiązku w prawidłowo funkcjonującej rodzinie. W takiej rodzinie podstawę jej utrzymania stanowią pobrane wynagrodzenia za pracę jednego lub obojga małżonków. Mimo tego, że powód i matka małoletnich rozwiedli się, ich wspólne dzieci mają prawo do życia na takim poziomie, na jakim żyły w czasie trwania małżeństwa. Alimenty od powoda określone na kwotę po 800 zł miesięcznie na rzecz każdego z dziecka pozwalają na realizację tej zasady, a przy tym są adekwatne do możliwości płatniczych zobowiązanego.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, iż zasadnie Sąd Rejonowy przyjął, że nie doszło do zmiany stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o., która uzasadniałaby zmniejszenie obowiązku alimentacyjnego. Sąd Okręgowy w pełni podziela powyższe stanowisko, dlatego na podstawie art. 385 k.p.c. apelację powoda oddalono.